Skutki lekceważenia nauki Chrystusa

Abyśmy nie dali się zwieść, musimy zbadać, po jakich znakach możemy odróżnić *żywy Kościół, o który troszczy się Chrystus,* od martwego, w którym Chrystus nie uczestniczy we wzroście jego członków. (Nikt bowiem nigdy nie miał w nienawiści swego ciała, ale je żywi i pielęgnuje, jak i Pan kościół. Efezjan 5:29)

Ma to żywotne znaczenie, abyśmy wiedzieli, w jakim zgromadzeniu jesteśmy, bo od tego zależy nasze zbawienie. Tylko w Ciele Chrystusa jest prawdziwe życie, w którym wzrastamy jako uczniowie Chrystusa dzięki temu, co daje każdy staw, aż osiągniemy miarę wzrostu Jego pełni.

Pismo ostrzega nas przed niebezpieczeństwem, w jakim się znajdujemy, i mówi, abyśmy strzegli się ludzi i zgromadzeń, które twierdzą, że są z Bogiem, a w rzeczywistości nie są. (Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze. Mateusza 7:15)

Musimy bardzo uważnie sprawdzić, czy zgromadzenie, do którego należymy, ma cechy Ciała Chrystusa, czy też ich nie ma.

Odbicie porządku naturalnego

W przypadku ludzkiego ciała sprawa jest dość prosta. Życie członka jest ściśle związane z życiem ciała. Wszyscy wiemy, że gdy człowiek umiera, wszystkie członki jego ciała są martwe.

Nie ma martwego ciała z żywymi członkami ani żywego ciała z martwymi członkami. Jeśli w żywym ciele jakiś członek obumrze i nie zostanie w porę usunięty, wda się gangrena w całe ciało. Tak samo jest z ciałem duchowym. Kościół, ciało, w którym toleruje się grzech, nie ma życia, ponieważ Chrystus nie toleruje brudu w swoim ciele. (We mnie nie ma on nic. Jana 14:30)

Przestrzegamy, abyśmy nie łudzili się, że możemy pozostać w martwym zgromadzeniu, w którym toleruje się grzech, po to, by być tam światłem – bo nie ma martwego ciała z żywymi członkami. Członek jest połączony z innymi członkami, od których ma otrzymywać i którym ma przekazywać dalej. Gdyby w ciele były martwe członki, cóż one dadzą żywym, a żywe martwym?

Pismo bardzo jasno stwierdza, że jeśli ktoś nie ma nauki Chrystusa, jest duchowo martwy, to znaczy nie ma życia od Boga. Może to być człowiek albo zgromadzenie. Nie może mieć życia, bo życie pochodzi wyłącznie od Chrystusa. (Każdy, kto wykracza i nie trwa w nauce Chrystusa, nie ma Boga. II Jana 1:9; Syn ożywia tych, których chce. Jana 5:21)

Nie łudź się! Jeśli w Ciele Chrystusa (w Kościele) jakiś członek obumrze i nie zostanie w porę usunięty, wda się gangrena w całe ciało! (Czy nie wiecie, że odrobina zakwasu zakwasza całe ciasto? I Koryntian 5:6; zob. przypadek kościoła w Tiatyrze, gdzie Pan Jezus mówi, że jego dzieci zabije śmiercią…)

Nauka Chrystusa

Jednym ze znaków, po których możemy sprawdzić, czy Kościół rzeczywiście należy do Chrystusa, jest doktryna, czyli nauka, którą przyjmuje i praktykuje.

Gdy Kościół nie ma nauki Chrystusa, w praktyce lekceważy Chrystusa, odrzucając Jego panowanie. (Kto mnie nie miłuje, nie zachowuje moich słów. Jana 14:24; Kto mówi: Znam go, a nie zachowuje jego przykazań, jest kłamcą i nie ma w nim prawdy. I Jana 2:4)

Dlatego niezwykle ważne jest, abyśmy sprawdzili, czy nauki Pana Jezusa nie są ignorowane i lekceważone, czy nie są zaniedbywane i niepraktykowane.

Nauki te mają przyczyniać się do odnowienia w nas obrazu Boga, abyśmy mogli przez wieczność mieszkać ze świętymi, z tymi, którzy są podobni do obrazu Jego Syna – z domownikami Boga. (Efezjan 2:19)

Musimy koniecznie zrozumieć, że wszystkie przykazania Pana, według których mamy żyć, są wiernym obrazem Jego charakteru, Jego sposobu bycia; pokazują nam, jak On żył, ukazują nam Jego drogi. Wszystkie, absolutnie wszystkie Jego przykazania w rzeczywistości przedstawiają Jego samego.

Dlatego nie możemy zaniedbać żadnego przykazania, bo rysy Pana odnajdujemy w Jego przykazaniach. W każdej Jego nauce ukryta jest jakaś cecha Pana. Tak jak w ludzkim zarodku ukryte są wszystkie cechy tego, kto ma się narodzić, tak cechy Pana Jezusa ukryte są w ziarnie Bożym. (Ziarnem jest słowo Boże. Łukasza 8:11)

Duch Święty posługuje się tymi przykazaniami i działa w nas, aby nas przemienić na obraz Pana. (Zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, za sprawą Ducha Pana. II Koryntian 3:18)

Jednym z przykładów są nauki Pana dotyczące niesprzeciwiania się. (Lecz ja wam mówię: Nie sprzeciwiajcie się złemu. Temu, kto chce się z tobą procesować i wziąć twoją szatę, zostaw i płaszcz. Mateusza 5:39-44; Każdemu, kto cię prosi, daj, a od tego, kto bierze, co twoje, nie upominaj się o zwrot. Łukasza 6:30)

Tylko przez zachowywanie tych słów, które uczą nas nie sprzeciwiać się temu, kto wyrządza nam zło, rodzi się w nas cierpliwość, dobroć… Są to cechy charakteru nowego człowieka, podobne do cech Pana. (Łaskawy jest PAN i litościwy, nieskory do gniewu i bardzo miłosierny. Psalm 145:8)

Łatwo zauważyć, że Kościół czy wyznanie, które lekceważy Chrystusa i nie trwa w tej Jego nauce, zgodzi się na to, by jego członkowie wstępowali do instytucji, w których praktykuje się opór i składa przysięgę (np. wojsko, policja, żandarmeria, ochrona itp.), a także na dochodzenie swoich praw środkami, jakie oddaje do dyspozycji świecki świat (np. dochodzenie na drodze sądowej roszczeń do budynków, gruntów itp.).

Rzeczywistość pokazuje, że w takiej sytuacji znajduje się dziś wiele zgromadzeń należących do różnych ruchów religijnych. Wiele z nich toczy lub toczyło procesy o swoje majątki czy prawa.

Takimi działaniami dają one swoim członkom przyzwolenie, by postępowali tak samo, gdy mają z bliźnimi jakiś spór, i w ten sposób zachęcają ich do zaniedbywania nauk Pana, które prowadzą do kształtowania się obrazu Chrystusa w człowieku.

Ciało Chrystusa

Innym znakiem, po którym możemy sprawdzić, czy Kościół ma Chrystusa za głowę, są nauki i praktyka dotyczące relacji między członkami Ciała Chrystusa.

- Rozproszona trzoda. Zgromadzenie, które lekceważy i nie praktykuje nauki o ciele harmonijnie złożonym i zespolonym, w którym każdy członek ma mieć swoją daną przez Boga rolę dla duchowego pożytku innych, nie ma Chrystusa. (Z niego całe ciało harmonijnie złożone i zespolone we wszystkich stawach, dzięki działaniu każdego członka, stosownie do jego miary, przyczynia sobie wzrostu. Efezjan 4:16)

- W takich zgromadzeniach Bóg został odsunięty na bok i nie pozwala Mu się kształtować ciała ani umieszczać w nim członków tak, jak On chce. (Teraz zaś Bóg umieścił członki w ciele, każdy z nich tak, jak chciał. I Koryntian 12:18)

- Wiele dusz, o które nikt się nie troszczy, od których nikt nie żąda zdania sprawy, gdzie nie praktykuje się posłuszeństwa, upominania ani dyscypliny.

Jeśli Kościół **nie czuwa i nie sprawdza**, czy członki szukają pożytku innych członków, takie zgromadzenie nie ma Chrystusa. (Niech nikt nie szuka własnego pożytku, ale każdy pożytku drugiego. I Koryntian 10:24)

Gdzie jest żywy Kościół, tam członki troszczą się o siebie nawzajem. (Aby nie było rozdwojenia w ciele, lecz aby członki troszczyły się o siebie nawzajem. A jeśli jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki. I Koryntian 12:24-26)

Możesz zrobić test w swoim zgromadzeniu: jeśli jakiś członek cierpi na chorobę duchową lub cielesną, ile członków się o niego troszczy? Nikt, jeden czy dwóch, czy wszystkie członki?

Zgromadzenie, które jest tak zbudowane i zorganizowane, że wymaga od swoich członków jedynie obecności na nabożeństwie dwa–trzy razy w tygodniu, nie ma Chrystusa za głowę. Tam, gdzie przeważająca większość członków pełni jedynie posługę konsumentów programów religijnych, takie zgromadzenie nie należy do Chrystusa.

Przy takiej organizacji nie wymaga się od członków udziału w życiu ciała, czyli rodziny – tego, by służyli pożytkowi innych członków – i w ten sposób promuje się miłość własną, gdzie każdy zajmuje się swoimi sprawami i osobistymi interesami.

- Braterskie poddanie. Innym znakiem, po którym możemy sprawdzić, czy Kościół ma Chrystusa za głowę, jest przyjmowanie i praktykowanie nauk o braterskim poddaniu. (Bądźcie posłuszni

waszym przełożonym i bądźcie im ulegli, bo oni czuwają nad waszymi duszami jako ci, którzy mają zdać z tego sprawę. Hebrajczyków 13:17; Podobnie wy, młodsi, bądźcie poddani starszym. I Piotra 5:5)

Możemy to sprawdzić: jeśli Kościół należy do Chrystusa, członki żyją w poddaniu Chrystusowi i swoim duchowym ojcom. (Bądźcie poddani jedni drugim w bojaźni Bożej. Efezjan 5:21)

Jeśli Kościół należy do Chrystusa, będzie praktykował karanie tych, którzy z pychy nie poddają się przełożonym zgromadzenia. (A jeśli kościoła nie usłucha, niech będzie dla ciebie jak poganin i celnik. Mateusza 18:17)

Łatwo zauważyć, że tam, gdzie występuje zjawisko rozproszonej trzody, sprawujący władzę nie wymagają poddania (poddanie nie ma przedmiotu, nie da się go praktykować).

- Czystość Kościoła. Jeszcze jednym znakiem, po którym możemy sprawdzić, czy Kościół ma Chrystusa za głowę, są nauki dotyczące czystości Kościoła.

Tak więc zgromadzenie, które lekceważy i nie zachowuje nauki nakazującej czuwać, aby nikt nie był światowy, w praktyce lekceważy Chrystusa i Jego ciało. (Żeby nie było *żadnego* rozpustnika lub bezbożnika… Uważajcie, aby nikt nie pozbawił się łaski Bożej. Hebrajczyków 12:16)

Można również sprawdzić, czy lekceważy się upominanie i dyscyplinę, czy nie wprowadza się ich w życie. (Jeśli twój brat zgrzeszy przeciwko tobie, **idź** i strofuj go… A jeśli kościoła nie usłucha, niech będzie dla ciebie jak **poganin**. Mateusza 18:15, 17)

Sprawdź, czy Kościół, do którego należysz, szerzy naukę, że w Kościele, Jego Ciele, są zarówno synowie światłości – pszenica, jak i synowie ciemności – kąkol.

W ten sposób lekceważy się naukę Pana, która mówi, że synowie światłości nie mogą przebywać razem z synami ciemności, oraz jasną naukę, że kąkol jest zasiany na polu, którym jest świat, a wcale nie Kościół! (Jaka jest wspólnota między światłem a ciemnością? Albo co za dział wierzącego z niewierzącym? II Koryntian 6:14, 15; **Polem jest świat.** Mateusza 13:38)

Owocem tej nauki jest tolerowanie grzechu – zakwas, który zakwasza całe ciasto, czyli śmierć trzody. (Wasza chluba nie jest dobra. Czy nie wiecie, że odrobina zakwasu zakwasza całe ciasto? I Koryntian 5:6)

Pytania do osobistego rozważenia

Jeśli jesteśmy w zgromadzeniu, w którym przeważająca większość członków pełni jedynie posługę konsumentów programów religijnych, zapytajmy siebie:

Czy Pan zaplanował, aby była to jedynie instytucja, w której zbierają się parafianie, gdzie większość to tylko konsumenci, bez żadnej roli i żadnego zadania? Czy możemy mieć życie od Chrystusa w kościele, w którym członki nie są ze sobą ściśle zespolone?

Czy możemy mieć życie w zgromadzeniu, w którym bracia nie troszczą się o siebie nawzajem, nie noszą jedni drugich brzemion, gdzie nie wypełniają prawa Chrystusa? (Galacjan 6:2) Czy Bóg w jakikolwiek sposób uczestniczy tam, gdzie Jego nauki są ignorowane i lekceważone?

Czy ciało może być żywe, jeśli nie otrzymuje poleceń od Chrystusa? Jeśli zgromadzenie nie poddaje się Chrystusowi, czy w tym ciele mogą być żywe członki? Może wielu z nas mówi, że Bóg ma swoje dzieci także w zgromadzeniach, które lekceważą panowanie Chrystusa. Czy takie twierdzenie da się uzasadnić biblijnie?

Abyś mógł sprawdzić, czy twój Kościół ignoruje i nie wprowadza w życie nauk Pana, wymienimy niektóre z nich.

- Nie sprzeciwiajcie się złemu… (Mateusza 5:39)

- Temu, kto chce się z tobą procesować i wziąć twoją szatę… (Mateusza 5:40)

- Jedni drugich brzemiona noście. (Galacjan 6:2)

- Żeby nie było żadnego… bezbożnika. (Hebrajczyków 12:16)

- Uważajcie, abyście nie gardzili… (Mateusza 18:10) Abyście nie przestawali z kimś, kto nazywając się bratem, jest… oszczercą. (I Koryntian 5:11)

- Wasze kobiety niech milczą w zgromadzeniach, bo nie pozwala się im mówić. Nieprzyzwoicie jest bowiem kobiecie mówić w zgromadzeniu. (I Koryntian 14:34, 35) Nie pozwalam zaś kobiecie nauczać ani przewodzić nad mężczyzną, ale ma trwać w milczeniu. (I Tymoteusza 2:12)

- Oddajcie więc cesarzowi to, co należy do cesarza. (Łukasza 20:25) Przy tym przykazaniu sprawdź, czy toleruje się pracę na czarno, piractwo komputerowe, łapówki…

Jeśli odnajdujesz się w rozproszonej trzodzie, która lekceważy nauki Pana i toleruje ludzi światowych, zachęcamy cię, abyś jak najpoważniej zbadał siebie przed Panem. (Uważajcie więc, żebyście postępowali rozważnie, nie jak niemądrzy, ale jak mądrzy. Efezjan 5:15)

Krok 1. Zbadaj swoje życie i bądź posłuszny wszystkiemu, co mówi Pan, abyś nie został wytracony. (Jego będziecie słuchać we wszystkim, co wam powie. I stanie się, że każda dusza, która nie będzie słuchać tego proroka, **będzie wytracona spośród ludu.** Dzieje 3:22, 23) **Krok 2.** Zważaj na to, co mówi Pan, i nie przyłączaj się do tych, którzy ignorują Jego nauki, którzy lekceważą naukę Chrystusa. (Każdy, kto wykracza i nie trwa w nauce Chrystusa, nie ma Boga. Jeśli ktoś przychodzi do was i nie przynosi tej nauki, nie przyjmujcie go do domu ani go nie pozdrawiajcie.

Kto go bowiem pozdrawia, **ma udział w jego złych uczynkach.** II Jana 1:9-11)

Zaufaj Panu, który mówi ci, że światło nie może przebywać razem z ciemnością, i nie wprzęgaj się w nierówne jarzmo. (Nie wprzęgajcie się w nierówne jarzmo z niewierzącymi. Cóż bowiem wspólnego ma sprawiedliwość z niesprawiedliwością? Albo **jaka jest wspólnota między**

światłem a ciemnością? II Koryntian 6:14)

Zważaj na ostrzeżenie Pana i zachowuj to, co On mówi: „Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan, **i nieczystego nie dotykajcie, a ja was przyjmę.** I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami" (II Koryntian 6:17, 18). Przestań budować razem z tymi, którzy służą także innym bogom! (Ezdrasza 4:1-5) **Krok 3.** Wypełnij przykazanie: „Uciekaj też od młodzieńczych pożądliwości, a **zabiegaj** o sprawiedliwość, wiarę, miłość, pokój **wraz z tymi, którzy wzywają Pana z czystego serca**" (II Tymoteusza 2:22). Szukaj ludzi o czystym sercu, a Pan postawi ich na twojej drodze! (Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, kto szuka, znajduje. Mateusza 7:8; **Ci, którzy szukają mnie pilnie, znajdą mnie.** Przysłów 8:17)

Pan jest wierny i zrobi swoją część. (Nie porzucę cię ani nie opuszczę. Hebrajczyków 13:5) Uciekaj od rozproszonej trzody, nie szukaj zgromadzeń z programami religijnymi, lecz szukaj Ciała Chrystusa, które jest harmonijnie złożone i zespolone; gdzie On jest Panem i gdzie Jego nauki są zachowywane. Tylko w Jego Ciele można zdrowo wzrastać, tu jesteś strzeżony przed drapieżnymi wilkami. (Z niego całe ciało harmonijnie złożone i zespolone we wszystkich stawach… przyczynia sobie wzrostu. Efezjan 4:16)

Jest to artykuł pochodzący z broszury Kościół – Ciało Chrystusa – broszura online, dostępnej bezpłatnie w internecie w formacie PDF.

Źródło: *Skutki lekceważenia nauki Chrystusa* — Czyste Słowo
czysteslowo.pl/artykuly/skutki-lekcewazenia-nauki-chrystusa